

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 16)

z dnia 27 lutego 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 16)

27 lutego 2020 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Tyszki (PSL-Kukiz15)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– informacja na temat aktualnej sytuacji w związku z wystąpieniem Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej oraz o przyszłych stosunkach Wielka Brytania-Unia Europejska.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jonathan Knott** ambasador Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Polsce, **Andrew Carter** starszy doradca ds. europejskich w Ambasadzie Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Polsce, **Mirosław Przewoźnik** zastępca dyrektora Departamentu Rynku Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Ewa Hada-czek** starszy specjalista w Departamencie Koordynacji Systemów Zabezpieczenia Społecznego Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Tomasz Skurzewski** zastępca dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Finansów, **Katarzyna Drażek-Laskowska** naczelnik wydziału w Departamencie Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Zdrowia, **Weronika Jaźwińska** główny specjalista w Departamencie Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Zdrowia, **Aneta Janiszewska** główny specjalista w Departamencie Zrównoważonego Rozwoju i Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Klimatu, **Grzegorz Gogowski** główny specjalista w Departamencie Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, **Marta Łyś** starszy specjalista w Departamencie spraw Międzynarodowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich, **Bartosz Arłukowicz** poseł do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Kaja Krawczyk** – naczelnik Wydziału ds. Unii Europejskiej w BSM, **Agata Jakiewicz**, **Agnieszka Maciejczak** – z sekretariatu Komisji w BSM.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Stwierdzam kworum.

Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji oraz wszystkich gości.

Szczególnie chciałbym powitać pana Jonathana Knotta, ambasadora Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Polsce – bardzo jesteśmy wdzięczni za pana inicjatywę spotkania z Komisją oraz za chęć podzielenia się aktualną wiedzą dotyczącą procesu opuszczenia Unii Europejskiej przez Wielką Brytanię.

Szanowni państwo, porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie informacji na temat aktualnej sytuacji w związku z wystąpieniem Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej oraz o przyszłych stosunkach Wielka Brytania-Unia Europejska. Czy są uwagi do porządku obrad?

Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek obrad.

Przechodzimy zatem do realizacji porządku dziennego – uprzejmie proszę o zabranie głosu pana ambasadora Jonathana Knotta.

Ambasador Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Polsce Jonathan Knott:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, serdecznie dziękuję za tę możliwość, by się z państwem ponownie spotkać. Kilka miesięcy upłynęło od naszego ostatniego spotkania. Pan przewodniczący stwierdził, i rzeczywiście tak jest, wydaje mi się, że to jest dobry moment, aby raz jeszcze poruszyć temat Wielkiej Brytanii opuszczającej Unię Europejską. Nie będę mówił o samym brexicie, ponieważ brexit już się wydarzył. Tak naprawdę, brexit już się wydarzył, ponieważ Wielka Brytania już formalnie opuściła UE. To, o czym mówimy teraz, to przyszłość relacji pomiędzy Wielką Brytanią a UE.

Jeżeli chodzi o mandat Wielkiej Brytanii dotyczący naszych negocjacji, zostanie on formalnie wypuszczony dziś, tak więc z góry przepraszam za to, że nie mogę państwu przekazać jeszcze wszystkich szczegółów na temat tego, jakie podejście przyjmie Wielka Brytania do negocjacji. Mam nadzieję, że dziś po południu sytuacja się rozjaśni, ale rozumiem, że będzie tutaj też konkurencja z innych miejsc. Informacje będą dochodziły też z innych miejsc. Mam nadzieję jednak, że państwo zdecydują się raz jeszcze mnie tutaj zaprosić, tak abym mógł ponownie powiedzieć państwu o różnych szczegółach.

A tutaj jeszcze taka niewielka reklama. Dziś premier będzie wyjaśniał szczegóły na temat procesu opuszczania UE przez Wielką Brytanię. Dziś chciałbym krótko przedyskutować, jaką wizję ma Wielka Brytania, jeżeli chodzi o nadchodzące negocjacje i jaki jest ich pożądaný skutek.

Pierwsza zasada – która, mam nadzieję, nie będzie kontrowersyjna – to fakt, że musimy uzgodnić naszą relację w poszanowaniu tego, że mówimy tutaj o dwóch suwerennych organizacjach, a mianowicie o suwerennym państwie Wielkiej Brytanii oraz o Unii Europejskiej jako suwerennej organizacji. Przyszłe relacje tych dwóch organizacji muszą szanować ten fakt.

Jeżeli chodzi i o tę przyszłość, to trzeba to uwzględniać w kilku aspektach.

Po pierwsze – relacje handlowe. Prowadzone są bardzo gorące dyskusje na ten temat i pewnie dostrzegają państwo, że uważamy, że musimy mieć umowę o wolnym handlu. Mamy nadzieję, że tak rzeczywiście będzie i, że nie będzie żadnych kontrowersyjnych efektów, patrząc na umowę o wyjściu Wielkiej Brytanii z ubiegłego roku. Uważamy, że taka umowa nie musi być w żadnym razie czymś nowym, ona może być oparta na już sprawdzonych modelach z przeszłości. Pomyślmy o modelu z Kanadą. To jest model bardzo szeroki, który uwzględnia handel dobrami oraz usługami.

Wydaje nam się, że to mógłby być właśnie taki model, na którym moglibyśmy bazować. Uważamy, że ten model dobrze pasuje do zastanych okoliczności i w związku z tym, że został już sprawdzony, pomoże nam dojść do odpowiedniego porozumienia, zadowalającego obie strony w danym horyzoncie czasowym, dlatego że ten horyzont jest bardzo konkretny.

Jak już wspomniał premier Wielkiej Brytanii, okres przejściowy, w którym jesteśmy w tej chwili, od momentu formalnego wyjścia do nawiązania nowej relacji, musi zakończyć się do końca tego roku. A zatem, naszym zdaniem, szanowni państwo, to jest podstawa dla przyszłych relacji handlowych, czyli wspólna akceptacja suwerenności, poszanowanie wprowadzania przez obie strony nowych uregulowań i coś, co będzie się sprawdzało dla obu stron.

Oczywiście, trzeba powiedzieć też o innych aspektach przyszłych relacji. Nad nimi również należy się pochylić. Dziś nie będę mówił bardzo kompleksowo na ten temat, ale pomyślmy o bezpieczeństwie wewnętrznym. Musimy przecież zadbać o bezpieczeństwo naszych obywateli, musimy dopilnować, aby współpraca w dziedzinie naszych uregulowań prawnych, a także w zakresie organów ścigania, dobrze przebiegała. Ale raz jeszcze pozwolę sobie powtórzyć, że musimy szanować suwerenność obu stron, zwłaszcza jeżeli chodzi o sądy brytyjskie, które będą orzekały o sprawach dziejących na terytorium Wielkiej Brytanii. I, tak jak wspomniał premier, suwerenność Wielkiej Brytanii implikuje, że Trybunał Sprawiedliwości UE nie będzie miał prymatu orzekania nad sądami brytyjskimi. To jest temat, na który na pewno musimy zwrócić uwagę i dojść do porozumienia.

Kolejna rzecz – współpraca w zakresie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Wielka Brytania chciałaby ściśle współpracować z UE w tym zakresie. Wydaje nam się, że nie

potrzebujemy jakichś bardzo skomplikowanych struktur, aby to się zadziało. Chcielibyśmy rozmawiać od początku negocjacji o tym, jak taką sytuację uzyskać. Ale również inne mechanizmy się tutaj pojawiają. Jesteśmy otwarci na rozmowy na temat udziału Wielkiej Brytanii w systemach na przykład „Horyzont Europa” czy „Edukacja”. To są tematy, które też będziemy omawiać.

Szanowni państwo, z mojej strony jeszcze takie zapewnienie – nie chciałbym mówić zbyt długo – otóż, bardzo cieszymy się na negocjacje, które rozpoczynają się już w przyszłym tygodniu. David Frost będzie naszym głównym negocjatorem i to on przybędzie do Brukseli w poniedziałek. Oczywiście, tematów, o których musimy porozmawiać jest bez liku a czas mamy ograniczony. Jesteśmy jednak przekonani, że uda nam się osiągnąć nowe dobre relacje, wypracować je w tym czasie, który mamy, ale na pewno, żeby to zrobić, trzeba będzie bardzo ciężko pracować. My w Wielkiej Brytanii jesteśmy gotowi na ten proces i już się na to cieszymy.

Obiecałem, że będę mówił bardzo krótko, więc to chyba tyle, ale oczywiście jestem tutaj, żeby odpowiedzieć na pytania, które państwa już bardziej szczegółowo interesują.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszką (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo panu ambasadorowi.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, czy są pytania?

Bardzo proszę, pan poseł Rosati.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Panie ambasadorze, bardzo dziękuję za przybycie dziś do nas. Bardzo żałujemy w Polsce, że Wielka Brytania opuściła UE, natomiast w pełni szanujemy decyzję brytyjskiego narodu. Jesteśmy przygotowani, żeby współpracować z Wielką Brytanią w nowy sposób. Informacje, które pan przed chwilą nam przekazał, są dość ogólnikowe, rzekłbym, ale zakładam, że czekamy na formalne ogłoszenie pozycji negocjacyjnej rządu Wielkiej Brytanii, która zostanie zapowiedziana już bardzo niedługo.

Miałbym do pana następujące pytanie: jakie są pana osobiste poglądy i odczucia na temat kilku naprawdę bardzo istotnych spraw? Po pierwsze, jeżeli chodzi o ten horyzont czasowy. Faktycznie, okres przejściowy ma trwać do końca grudnia tego roku, natomiast – jeśli jedna ze stron będzie chciała ten okres przedłużyć – to decyzję musi podjąć specjalna wspólna komisja. Jeżeli dobrze rozumiem, taki wniosek musiałby być przedstawiony do końca czerwca, zarówno przez Londyn, jak i przez Brukselę. Jak pan sądzi, czy zajdzie potrzeba takiego wydłużenia, czy obie strony są gotowe, szczerze, aby dyskutować na ten temat i rozwiązać tę sprawę właśnie w tym czasie, który jest przewidziany?

Druga sprawa, jeżeli chodzi o jurysdykcję sądów. W pełni rozumiem stanowisko Wielkiej Brytanii, że wszelkie spory czy inne sprawy, które będą dotyczyły jurysdykcji Wielkiej Brytanii, będą rozstrzygane przez tamtejsze sądy, natomiast patrząc na bilateralne relacje, które dotyczą przecież bardzo szerokich tematów, w tym czterech swobód, w przypadku UE nie ma takiej możliwości, aby w niektórych kontrowersyjnych sprawach nie prosić o opinię Trybunału Sprawiedliwości UE. Jak pan sobie wyobraża, w jaki sposób moglibyśmy rozwiązywać potencjalne spory w tym zakresie? Przecież obie strony już tutaj wypowiedziały bardzo wiele pozytywnych opinii. Nie wątpię też w dobrą wolę Wielkiej Brytanii oraz UE, natomiast istnieje szereg spraw, które wpadają we właściwość Trybunału Sprawiedliwości UE. W jaki sposób one mają być rozstrzygane? Co pan na ten temat sądzi?

I trzecia rzecz, jeżeli chodzi właśnie o te cztery swobody – w jakim zakresie Wielka Brytania będzie w stanie je w pełni przyjąć? Swoboda przepływu osób, towaru, usług – to jest oczywiste, ale właśnie – osób. Jakie restrykcje Wielka Brytania rozważa, aby zająć się najbardziej kontrowersyjnym tematem, jakim jest przecież imigracja do Wielkiej Brytanii? Jak panu dobrze wiadomo, Polska w znacznej mierze przyczyniła się do tej sprawy. Więc może, panie ambasadorze, jak by pan krok po kroku mógł powiedzieć więcej. Jakie pan ma przeczucie, jak to wszystko się potoczy? Jakie są szanse na pozytywne zakończenie tych negocjacji do końca roku oraz ustalenie nowych podstaw dla relacji

dwustronnych, które – jeżeli chodzi o umowę o wolnym handlu – będą sprawiedliwe a także, na przykład, rybołówstwo.

Wiem, że obie strony mają bardzo rozbieżne stanowiska na ten temat, więc tych tematów otwartych i nierozwiązanych jest naprawdę dużo.

Prosimy pana, jako doświadczonego dyplomate, by podzielił się pan swoim stanowiskiem na ten temat. Czy jest pan optymistyczny, czy też nie?

Ambasador Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Polsce Jonathan Knott:

Panie pośle, bardzo dziękuję za wszystkie pytania, będę po kolei odpowiadał – od razu przepraszam, jeżeli któreś pominę.

Chciałbym zacząć od podkreślenia jednej sprawy, która – moim zdaniem – nie jest kontrowersyjna. Ta konstatacja brzmi, że nasze stosunki od jakiegoś czasu zmieniają się w istotny sposób. Mówił pan o czterech swobodach. Już teraz Wielka Brytania nie jest członkiem UE, stąd te cztery swobody nie mają zastosowania do Wielkiej Brytanii. Teraz rozmawiamy na temat indywidualnych aspektów nowej, zmieniającej się relacji, dlatego też w przypadku chociażby swobody handlu potrzebujemy umowy o wolnym handlu. Jako kraj, który nie jest już członkiem UE i nie jest częścią jednolitego rynku, nie możemy korzystać ze swobodnego przepływu towarów, stąd umowa o wolnym handlu jest tak ważna. Ważna jest również umowa przepływu. Oczywiście, pojawią się jakieś tarcia, więc naszym zadaniem jest ustanowienie zarówno takiej umowy o wolnym handlu, jak i innych środków usprawniających handel, które by eliminowały ewentualne tarcia.

Teraz chciałbym przejść do przepływu osób. Sama wymiana handlowa będzie oparta na nowej umowie i równocześnie – i to jest istotna część, istotny aspekt tego, co było brane pod uwagę przy samym referendum wyjścia Wielkiej Brytanii z UE – to jest argument o tym, że Wielka Brytania chce kontrolować napływ wszystkich ludzi, którzy przybywają do Wielkiej Brytanii. Może rzeczywiście, jeżeli państwo pozwoli, to powiem o badaniach, które zostały przeprowadzone w Wielkiej Brytanii, powiem też o Polakach, którzy w tej chwili przebywają w Wielkiej Brytanii. Będą też przebywać w okresie przejściowym, więc wszyscy ci, którzy już są w Wielkiej Brytanii lub przybędą w okresie przejściowym, zachowają w bardzo dużym stopniu prawo do życia, do mieszkania, do pracy i do łączenia rodziny na terytorium Wielkiej Brytanii. To są wszystkie te osoby, które albo już są w Wielkiej Brytanii i będą tam mieszkały do końca okresu przejściowego, czyli do końca tego roku.

Oczywiście, mogę jeszcze dorzucić szczegóły, ale to są ustalenia pomyślnych negocjacji z ostatniego roku, to znaczy, ustalenia, że Polacy zachowają w dużym zakresie prawa, które do tej pory im przysługiwały w Wielkiej Brytanii.

A teraz ogólnie o ruchach i mobilności ludności.

Zacznijmy, przede wszystkim, od tych krótkoterminowo odwiedzających Wielką Brytanię. Rząd brytyjski chce zachować swobodę przepływu w przypadku właśnie krótkich wizyt (u rodziny, turystycznych) do sześciu miesięcy, bez wizy, bez ograniczeń. Natomiast w przypadku osób, które chciałyby pracować w Wielkiej Brytanii, pojawią się nowe przepisy, będzie nowa polityka migracyjna, którą rząd wprowadza w tym roku, prawdopodobnie na koniec upływu okresu przejściowego. Cała ta polityka będzie oparta na systemie punktowym.

Już teraz mogę podać pewne informacje, ale – jeśli państwo będą mieli dodatkowe pytania – to, oczywiście, chętnie odpowiem. Jest to system oparty na systemie australijskim. Nie jest to więc coś zupełnie nowego, ale już sprawdzonego. Mamy nadzieję, że Polacy, którzy przyjadą w tym roku, będą chcieli zostać a my zrobimy wszystko, żeby ułatwić im pobyt i żeby ich prawa były szanowane, jak również zrobimy wszystko, żeby ci, którzy będą chcieli później pracować w Wielkiej Brytanii, mogli przejść przez sprawny proces administracyjny.

Jeśli chodzi o harmonogram – premier kategorycznie powiedział, że ostateczna umowa powinna być zawarta do końca roku i, że nie będzie kolejnych przedłużeń. Z mojego punktu widzenia istnieją więc następujące alternatywy, zacznijmy od handlu – relacja, jaką UE ma na przykład z Kanadą, oparta na umowie o wolnym handlu lub

relacja typu australijskiego z UE, gdzie nie ma umowy o wolnym handlu, ale są indywidualne umowy dotyczące poszczególnych sektorów, więc dwa alternatywne rozwiązania przyjmowane w tych negocjacjach.

Wydaje mi się, że odpowiedziałem na pana pytania. Nie wiem, czy to państwu wystarczy?

Posel Dariusz Rosati (KO):

Jeszcze może słowo o rybołówstwie.

Ambasador Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Polsce Jonathan Knott:

Tak, rzeczywiście zapomniałem o rybołówstwie.

Tak naprawdę, odwołałbym się tu do tego, co powiedziałem na samym początku – potrzebujemy umowy, która szanuje suwerenność obu stron. Wielka Brytania wyszła z UE, w związku z tym *status quo* wygląda tak, że Wielka Brytania zachowuje ekskluzywny dostęp do swoich wód w celach połowowych, więc właściwie nie wiem, czy istnieje taka umowa o wolnym handlu, która obejmowałaby również kwestie połowowe. Nie wiem, to jest kwestia do dyskusji. Wyobrażam sobie, że nasi negocjatorzy będą o tym rozmawiać już w poniedziałek w najbliższym tygodniu.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszką (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Czy są dalsze pytania?

Bardzo proszę, pan poseł Andrzej Grzyb.

Posel Andrzej Grzyb (PSL-Kukiz15):

Panie ambasadorze, ja też bardzo dziękuję za pańską obecność, bo wydaje mi się, że to jest kluczowa chwila. Za parę dni rozpoczną się negocjacje o przyszłych relacjach pomiędzy Wielką Brytanią a UE i jej państwami członkowskimi.

Oczywiście, z jednej strony, wszyscy z zainteresowaniem, ale – z drugiej strony – też z niepokojem patrzymy na to rozpoczęcie negocjacji, ponieważ niezależnie od deklaracji, że one powinny się zakończyć z końcem tego roku (to jest oczekiwanie pańskiego rządu, jak również strony unijnej), ale to jest jednak przestrzeń różnych szczególnych regulacji, które muszą być dokonane. Jak rozumiem, państwo, jako kraj, który wyszedł z UE, raczej rozważają model relacji UE-Kanada jako model wzorcowy. Pewnie będzie wiele kwestii do rozstrzygnięcia, ale w ramach tego modelu przecież istnieje też pewnego rodzaju wnioskowanie, jakie to przyniesie efekty.

My też nie ukrywamy, że – jako strona polska – mamy znaczące relacje handlowe z Wielką Brytanią. Dotyczy to na przykład eksportu czy wymiany handlowej w ramach Unii, a już za chwilę, eksportu polskich towarów na rynek brytyjski. Wielka Brytania jest też znaczącym inwestorem w Polsce. Po pierwsze więc, jakie to będzie miało konsekwencje również dla państwa inwestycji w Polsce? Po drugie, na ile obecne ilości towarów z Polski, lokowanych na rynku brytyjskim, mają szansę być utrzymane w przyszłych relacjach? Czy państwo mają jakąś estymację, która może pokazać, że na przykład w określonych obszarach te towary są na tyle konkurencyjne, że państwo będą chcieli na przykład ograniczyć ten dostęp? Na przykład, medialny fakt, czy medialny przykład z polskiej prasy parę miesięcy temu: 40% polskich przetworów drobiowych jest lokowanych na rynku brytyjskim, znacząca część produkcji warzywnej.

Transport to też nie było najłatwiejszą częścią ostatnich negocjacji – usługi transportowe. Wiemy, że znacząca część usług transportowych jest prowadzona przez polskie firmy transportowe. Duża część tych usług jest prowadzona przez małe i średnie firmy, które – oczywiście – bardzo się też obawiają tego, że wprowadzone granice celne sprawią, że będzie istotna zmiana w sprawności przekraczania tej granicy. Do tej pory odbywało się to w ramach jednolitego obszaru celnego. W związku z tym, chciałbym zapytać, czy państwo mają jakąś w tej chwili już optykę, widzenie, w jaki sposób rozstrzygane byłoby kwestie przekraczania granicy w ramach ruchu towarowego? Wydłużenie oczekiwania na granicy to rosnące koszty i również zmiana opłacalności w zakresie eksportu, ale też w zakresie taryf celnych, jak również konsekwencji dla ekonomicznych relacji. Mówię o tym w sposób szczególny, bo – oczywiście – największe korporacje sobie poradzą, nato-

miast małe i średnie firmy, które stanowią *gros* naszego sektora transportowego, to jest dla nas ogromnie ważne.

Chciałbym zapytać też pana ambasadora o przyszłe kryteria dotyczące przemieszczania się osób do Wielkiej Brytanii. To, co wybrzmiało w polskich mediach, to był przekaz, który był komentowaną wypowiedzią ze strony Home Office, że te kryteria będą, że tak powiem, stosunkowo otwarte i liberalne dla osób znających język, mających przygotowanie zawodowe, natomiast osoby niespełniające tego kryterium będą miały jednak utrudniony dostęp do państwa kraju. Zrozumiałe, że wtedy również dla rynku pracy.

Ostatnia kwestia to sprawa szeroko pojętego bezpieczeństwa, bo wyjście Wielkiej Brytanii absolutnie zmienia też proporcje, które są w ramach NATO. To sprawia, że Wielka Brytania, wychodząc z UE, sprawia, że poziom finansowego zaangażowania we wspólną politykę obronną w ramach NATO znacząco spada dla tych państw członkowskich, które są członkami NATO i jednocześnie są członkami UE. Chciałbym prosić pana ambasadora o komentarz, jak nowe relacje będą wpływać, z pańskiego punktu widzenia, z punktu widzenia Wielkiej Brytanii, na politykę bezpieczeństwa w ramach Paktu Północno-Atlantyckiego.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszką (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, panie ambasadorze.

Ambasador Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Polsce Jonathan Knott:

Bardzo dziękuję za pytanie.

Jak już wcześniej mówiłem, w niektórych sprawach nie mam jeszcze szczegółowych odpowiedzi, ponieważ mandat negocjacyjny zostanie ogłoszony dopiero dziś po południu, ale mogę – oczywiście – w niektórych kwestiach podzielić się moją wizją i moim poglądem.

Wspomniał pan o kilku sprawach, przede wszystkim o handlu. Pytał pan o to, czy relacje handlowe pomiędzy Polską i Wielką Brytanią ulegną zmianie? Nie wiem, czy w tej chwili ktoś zna odpowiedź na to pytanie, wiemy natomiast, że zmieniają się zasady realizowania wymiany handlowej, przede wszystkim dlatego, że nie będziemy już w jednolitym rynku. Nie jesteśmy członkiem jednolitego rynku. Tu widzę dwa scenariusze, jak już mówiłem wcześniej, czyli scenariusz oparty na umowie o wolnym handlu, czyli na modelu kanadyjskim, a druga alternatywa to brak umowy o wolnym handlu i model australijski. Jest w tej chwili jasność co do tego, że dla biznesu lepszym rozwiązaniem będzie jednak umowa o wolnym handlu a nie model australijski. W tej chwili więc trudno mi określić, jak to będzie wyglądało, ale na pewno będzie inaczej.

Pytanie o kwestie przekraczania granic, pan o tym mówił. Proszę być pewnym, rozmawiamy o tym zarówno z indywidualnymi spółkami, jak i z organizacjami handlowymi, szczególnie w sektorze rolno-spożywczym, z wieloma sektorami, ale głównie z transportem i z sektorem rolno-spożywczym. Chcemy zrobić wszystko, aby polskie produkty swobodnie trafiały na rynek Wielkiej Brytanii. Staramy się i mamy nadzieję, że w okresie negocjacji uda się nie tylko zawrzeć umowę o wolnym handlu, ale również środki usprawniające handel. Już o tym mówiłem, ale – być może – dodam szczegóły, na tyle na ile mogę, bo pełnych informacji jeszcze nie ma.

Na przykład wstępna odprawa celna – dzięki takiemu rozwiązaniu ciężarówki nie będą czekały na granicach dłużej, niż jest to absolutnie konieczne. Poza tym systemy zaufanego partnera handlowego, które również minimalizują oczekiwania i opóźnienia na granicach.

Nie mogę panu podać pełnej listy takich środków, ale będziemy się starali osiągnąć pewien rodzaj optymalnego połączenia właśnie umowy o wolnym handlu i środków usprawniających wymianę handlową, tak aby polskie przedsiębiorstwa naprawdę mogły robić dobre interesy z brytyjskimi przedsiębiorstwami. Nie mogę powiedzieć szczegółowo, jak dokładnie te relacje będą wyglądać, na ile polskie spółki będą konkurencyjne w nowym scenariuszu, ponieważ to jest element, który podlega negocjacjom. Mam

jednak nadzieję, tak jak mówiłem wcześniej, że – jak już do nich dojdzie – to umowa o wolnym handlu, oparta na modelu kanadyjskim, będzie najlepszą alternatywą dla nas wszystkich.

Jeszcze zerkam na swoje notatki... Kolejna rzecz, proszę mi pozwolić powrócić jeszcze do jednego tematu, jeżeli chodzi o przepływy migracyjne. Osoby, które chciałyby przybyć do Wielkiej Brytanii po zakończeniu 2020 r., aby tu mieszkać i pracować. Mówiłem o tym już wcześniej, że model, którym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Wielkiej Brytanii w tym momencie się zajmuje, to jest model czteropunktowy. To się wiąże z kilkoma kwestiami, różnymi parametrami, kwalifikacjami, które będą przyporządkowane i odpowiednio konkretne osoby będą punktowane. Rzeczywiście, opanowanie języka angielskiego jest istotne. Wydaje mi się, że jest to jeden z wymogów, który często w tego rodzaju systemach się pojawia. Będzie taki wymóg wprowadzony w ramach nowego systemu. Natomiast wydaje mi się, że to pokazuje pewną zmianę w naszych relacjach.

Rzeczywiście, nie będzie już czterech swobód, takich jak były wcześniej. Będziemy mieć nowe swobody, które będą inne. Natomiast z chęcią wrócę i powiem państwu więcej szczegółów, jak już sam je poznam, tak abym miał pełen mandat, żeby o nich mówić szczegółowo. Niestety, dziś nie mogę tego zrobić, ponieważ jeszcze nie mam takiej wiedzy, czekamy na nią.

Czy to odpowiada na pana pytania?

Przepraszam, jeśli coś pominąłem.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Pan ambasador pyta, czy odpowiedział na wszystkie pytania pana posła?

Posel Andrzej Grzyb (PSL-Kukiz15):

Jeszcze ostatnie pytanie *à propos* przyszłych relacji między Wielką Brytanią a NATO, nie wspomniał pan o tym.

Ambasador Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Polsce Jonathan Knott:

Oczywiście, najmocniej przepraszam, zapisałem sobie na innej karteczce to dlatego.

Wielka Brytania opuściła UE, natomiast nie opuściła NATO i to się nie stanie. Nasza polityka względem NATO nie ulega żadnym zmianom, tak samo nasz wkład finansowy. W dalszym ciągu, mam nadzieję, będziemy cenionym partnerem i członkiem NATO, tak jak to miało miejsce wcześniej.

Po opuszczeniu UE nie będziemy już częścią europejskiego systemu obronnego, Europejskiej Agencji Obrony. Na pewno w negocjacjach będzie to jeden z tematów, mianowicie, jak te relacje z państwami trzecimi będą realizowane. Jeżeli chodzi o wspólną politykę bezpieczeństwa i obronności oraz spraw zagranicznych i bezpieczeństwa, trochę już mówiłem o tym wcześniej. To są takie sprawy, które chcielibyśmy, aby były ukształtowane zgodnie z pewną pragmatyczną polityką. Chcemy współpracować z UE, ale zakładam, że to są etapy, które będą poruszane na wczesnym etapie negocjacji i myślę, że, być może, pan Barnier poruszy je również dziś po południu.

Niestety, nic więcej dziś państwu powiedzieć nie mogę.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Proszę, kolejne pytania, zgłasza się pan poseł Tadeusz Zwiefka – bardzo proszę.

Posel Tadeusz Zwiefka (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Dziękuję, panie ambasadorze, za informacje, które już otrzymaliśmy. Chciałbym kontynuować, może już troszeczkę bardziej szczegółowo, a mianowicie w kontekście naszej współpracy sądowej. To był ogromnie ważny i mam nadzieję, że w przyszłości dalej będzie ważny aspekt naszych relacji. Chcę pana zapytać, jak pan przewiduje funkcjonowanie rozporządzenia Bruksela I, dotyczące wzajemnego uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych w przyszłości, kiedy już Wielka Brytania nie jest członkiem UE?

To rozporządzenie, w sposób niezwykle dynamiczny, ułatwiało funkcjonowanie europejskiego wspólnego rynku. Wielka Brytania ma zamiar pozostać ważną częścią tej eko-

nomicznej struktury unijnej a zatem przepisy, które są zawarte w tym rozporządzeniu, powinny w dalszym ciągu być respektowane i stanowić podstawę rozstrzygania sporów. Obawiam się, że w momencie, kiedy Wielka Brytania przestała być członkiem UE, również może ulec zachwianiu pozycja londyńskiego sądu arbitrażowego, tak chętnie wybieranego przez firmy europejskie do rozstrzygania sporów, ale to jest kwestia drugorzędna.

Kolejna sprawa dotycząca współpracy sądowej, szczególnie ważna dla nas Polaków, ponieważ tak wielu naszych rodaków żyje na Wyspach, dotyczy współpracy w dwóch niezwykle ważnych kwestiach a mianowicie Europejskiego Nakazu Aresztowania – jak państwo mają zamiar podejść do funkcjonowania tego instrumentu prawnego w przyszłości? – i, druga sprawa (pewnie już bardziej będziemy się opierali na Konwencji Haskiej niż na rozwiązaniach wspólnotowych) dotyczy funkcjonowania rodziny oraz opieki nad dziećmi. Szczególnie jest to ważne w sytuacjach, kiedy dzieci oddawane są do procesu adopcyjnego bądź przekazywane do rodzin zastępczych.

To jest niezwykle ważne dla Polski, aby w tym aspekcie ta współpraca nie wykonała ani kroku wstecz, a wręcz przeciwnie, postępowała w rozwijaniu form naszej współpracy i ścisłej kooperacji pomiędzy brytyjskim i polskim wymiarem sprawiedliwości.

Dziękuję.

**Ambasador Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Polsce
Jonathan Knott:**

Dziękuję za pana pytania – faktycznie, są to pytania dość szczegółowe.

Niestety, obawiam się, że nie będę mógł panu przedstawić konkretnych odpowiedzi, ale obiecuję, że takie informacje przedstawię w późniejszym terminie.

Wspomniał pan o trzech elementach, spróbuję się skupić na nich wszystkich. Po pierwsze, jeżeli chodzi o różne systemy prawne i sądownictwa, jak to wszystko będzie się działo, jeżeli chodzi o biznes, o sprawy handlu – pozwolę sobie wrócić do pierwszej zasady, od której dzisiaj zacząłem swoje wystąpienie, mianowicie będziemy mieć dwa osobne porządki prawne, które będą musiały ze sobą współpracować i w związku z tym, że będziemy prowadzić wspólny handel, będziemy musieli wprowadzić odpowiednie programy i systemy rozstrzygania sporów, które będą dobrze funkcjonować.

Patrząc bardziej na pewne precedensy, sugerowałbym, abyśmy się zastanowili na temat tego, jak rozstrzygane są takie sprawy w innych układach o wolnym handlu, czy to UE, czy Japonia, Meksyk, Kanada czy też Stany Zjednoczone. System rozwiązywania sporów handlowych jest zawarty w takich umowach. Zakładam, że w negocjacjach, które nas czekają, nasza pozycja nie będzie od tego wiele odbiegać, będzie właśnie taka, że to są modele, których potrzebujemy i na nich chcemy się wzorować.

Wspomniał pan poseł również o Europejskim Nakazie Aresztowania – niestety, to jest jedno z tych pytań, na które nie mam odpowiedzi, ponieważ to też będzie element negocjacji, które są dopiero przed nami. Nie ma wątpliwości, że chcielibyśmy zapewnić jak najlepsze bezpieczeństwo naszych obywateli i abyśmy mogli jak najsprawniej współpracować z innymi organami. Bardzo byśmy chcieli dalej wymieniać się danymi, natomiast tu znowu wchodzi zasada suwerenności. Tak samo Trybunał Sprawiedliwości UE nie będzie miał właściwości do rozstrzygania sporów w Wielkiej Brytanii. To jest jeden z potencjalnych problemów, na które na pewno nasi negocjatorzy zwrócą uwagę. Pan Barnier pewnie będzie dzisiaj o tym mówił – niestety, nie mam jednej dobrej odpowiedzi na temat Europejskiego Nakazu Aresztowania.

Jeśli chodzi o opiekę nad dziećmi to trzeba powiedzieć o kilku rzeczach.

Wspomniał pan o adopcji, o Polakach w Wielkiej Brytanii – to, co widzimy to często, że przy rozstawaniu się rodziców jedno z rodziców zabiera dziecko, czasem wbrew nakazowi sądowemu. Takie sytuacje się zdarzają. Niestety, nie mam tutaj dobrej odpowiedzi, ale na pewno jest to zagadnienie, które będzie trzeba przedyskutować podczas negocjacji. To, co mogę powiedzieć, to że osoby już osiedlone, które mają odpowiedni status pobytowy w Wielkiej Brytanii, będą w Wielkiej Brytanii traktowane tak, jak obywatele Wielkiej Brytanii, z tymi samymi prawami oraz obowiązkami.

Mam nadzieję, że ta wiadomość jest źródłem pociechy dla Polaków.

Natomiast, jeśli chodzi o różnego rodzaju problemy rodzinne o charakterze transgranicznym, musimy się nimi jak najbardziej szczegółowo zająć. Niestety na tym etapie, na samym początku negocjacji, nie mogę panu powiedzieć nic więcej.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania?

Nie ma.

Ambasador Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Polsce Jonathan Knott:

Szanowni państwo, w takim razie raz jeszcze serdecznie dziękuję za państwa czas, dziękuję za ponowne zaproszenie do polskiego Sejmu. Mam nadzieję, że zechcą mnie państwo zaprosić jeszcze przynajmniej raz w przyszłości, może za jakiś miesiąc, kiedy będę mógł państwu powiedzieć więcej na temat tego, jak przebiegają negocjacje. Mam nadzieję, że wtedy moje odpowiedzi będą bardziej szczegółowe.

Chciałbym jeszcze raz podkreślić, że czekamy z pozytywnym nastawieniem na negocjacje. Chcemy, aby odbywały się one w duchu poszanowania obu stron, aby nie dochodziło do nakładania siłą uregulowań na drugą stronę. Mam nadzieję, że uda nam się wypracować takie relacje, których przecież potrzebujemy.

Szanowni państwo, raz jeszcze serdecznie dziękuję i już nie mogę się doczekać na perspektywę przyszłych spotkań za kilka tygodni.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo serdecznie panu ambasadorowi za inicjatywę spotkania, za przybycie na posiedzenie Komisji, za bardzo ciekawe wystąpienie i zapraszamy, oczywiście, ponownie za parę tygodni.

Wszystkim państwu też bardzo serdecznie dziękuję za interesującą dyskusję.

Przypomnę, że kolejne posiedzenia Komisji odbędą się o godzinie 12.30 i 14.30.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany.

Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie Komisji.